

Joanna Bruzdowicz (1943–2021)

polmic.pl, onet.pl

Wybitna polska kompozytorka, publicystka, animatorka życia muzycznego i pianistka Joanna Bruzdowicz zmarła w wieku 78 lat w swoim studiu muzycznym w Taillet, we francuskich Pirenejach.

Pochodziła z rodziny o muzycznych tradycjach. Ojciec Konstanty był wiolonczelistą, matka, Maria z domu Wilczek – pianistką. Joanna Bruzdowicz podjęła pierwsze kompozytorskie próby już w wieku sześciu lat. Studiowała grę na fortepianie w klasie Ireny Protasewicz i Wandy Łosakiewicz oraz kompozycję pod kierunkiem Kazimierza Sikorskiego w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Działalność artystyczną rozpoczęła jako pianistka, koncertując w Polsce, Belgii, Austrii i dawnej Czechosłowacji. Współzakładała polską sekcję Jeunesses Musicales, a w latach 1964–1968 była jej sekretarzem generalnym.

W 1968 roku otrzymała stypendium rządu francuskiego i do 1970 studiowała w Paryżu kompozycję u Nadii Boulanger, Oliviera Messiaena oraz Pierre’a Schaeffera, ponadto muzykologię pod kierunkiem Jacques’a Chailleya na Sorbonie, gdzie uzyskała stopień doktora na podstawie pracy *Matematyka i logika w muzyce współczesnej*. Była jedną z organizatorek Groupe International de Musique Électroacoustique de Paris (GIMEP). W jej twórczości kompozytorskiej duże znaczenie miała muzyka sceniczna, zwłaszcza opery. Napisana na zamówienie Opery Praskiej *Kolonia karna* z 1968 roku, do tekstu Franza Kafki – choć do premiery wówczas nie doszło – zdobyła na zachodzie uznanie i stała się wrotami do sławy twórczyni, a wersja francuska miała prawykonanie w Tours w roku 1972 (recenzja Krzysztofa Bilicy na łamach # 25/1986). Później były *Trojanki* (1972) do tekstu Eurypidesa i *Bramy raju* (1984) – ze światową premierą w Teatrze Wielkim w Warszawie. Bruzdowicz skomponowała blisko 100 utworów na orkiestrę kameralną i symfoniczną – koncerty, concerti-na, wariacje, miniatury – inspirowanych między innymi: poezją Gałczyńskiego, *Bogurodzicą*, de Saint-Exupérym, Sołżenicynem, malarstwem Salavadora Dalego i wydarzeniami historycznymi, takimi jak powstanie warszawskie czy wybór Karola Wojtyły na papieża. „Kompozycji nauczyć się nie można. Z tym się ludzie rodzą albo nie. Sława kompozytora i jego sukces rodzi się, gdy z muzyką zaprzyjaźniają się wykonawcy i chcą ją grać” – mówiła w 2018 roku w wywiadzie dla TVP Polonia.

--MC, MAK